

Posel Monika Rosa

na niesprawiedliwość względem innych grup zawodowych.

Zadać należy sobie pytanie, czy rzeczywiście jesteśmy w stanie z budżetu państwa, czyli z podatków obywateli, te paręset milionów rocznie przeznaczać na wypłatę tych deputatów. Z pewnością kopalń na takie wypłaty nie stać i byłby to kolejny gwóźdź do trumny polskiego górnictwa, właściwie już kolejny gwóźdź. Rozumiemy to, że są przywileje nabyte, natomiast docelowo opowiadamy się za tym, aby tego typu przywileje likwidować. Wyrówna to szanse kopalniom, aby mogły rywalizować na rynku węglowym, na rynku konkurencyjnym. Kobietom, szanowny panie, blasku przydaje przede wszystkim niezależność, samodzielność. Na pewno diamenty nie są do tego potrzebne. *(Oklaski)*

(Posel Grzegorz Długi: Ale nie zaszkodzą.)

Nigdy nie zaszkodzi.

Natomiast odnośnie do Japonii, to węgiel jest sprowadzany głównie z Australii. Jest to węgiel odkrywkowy, po prostu tańszy i to się raczej nie zmienia.

Warto, myślę, wspomnieć trochę o systemie elektroenergetycznym, przede wszystkim o tym, że on musi być niezawodny, czyli dostarczać tyle energii, ile potrzebujemy, w każdych warunkach, niezależnie od warunków pogodowych i pory roku; musi być elastyczny, czyli odpowiadać na bieżące potrzeby większego bądź mniejszego zużycia energii; musi być bezpieczny w dwóch aspektach: w aspekcie zdrowotnym i w aspekcie środowiskowym oraz niezależności energetycznej państwa. Nasze źródła powinny więc dostarczać energię...

(Głos z sali: Z wiatru.)

...czystą energię elektryczną oraz ciepło, energię rozproszoną, prosumencką, a niestety Prawo i Sprawiedliwość OZE i energię wiatrową likwiduje. Nasz system musi być także konkurencyjny. Energia jest elementem nieodzownym w wielu procesach produkcyjnych i zapewnienie tej taniej energii powinno zachęcić inwestorów do tego, aby pozostali w Polsce. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Już?)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

I o zabranie głosu w imieniu klubu Nowoczesna poproszę również pana posła Mirosława Suchonia.

Bardzo proszę.

Posel Mirosław Suchoń:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Przedstawiciele Inicjatywy! Drodzy Goście! Oczywiście moja znakomita koleżan-

ka w zasadzie powiedziała już wszystko na ten temat: jak ważny jest to projekt, jak bardzo wpływa na te ważne na terenie Śląska problemy, w jaki sposób je rozwiązuje. Myślę, że ja skupię się na tym ostatnim, bardzo ważnym aspekcie.

Otóż ten projekt jest projektem społecznym, który wynika z potrzeby określonej, bardzo aktywnej, dynamicznej grupy społecznej. Ten projekt rozwiązuje problemy, które wiążą się w pewnym sensie z nierównością traktowania różnych osób, które tak naprawdę podzieliła sytuacja społeczno-gospodarcza. Tutaj też widzimy, że nie jest sprawiedliwe to, że jedne osoby traktowane są w taki sposób, a drugie, inne osoby traktowane są w inny sposób, pomimo że w zasadzie robiły to samo. Tak że szanujemy również prawa nabyte, uważamy, że to, co do tej pory przysługiwało emerytom, powinno być oczywiście utrzymane. Państwo musi być stabilne, państwo musi gwarantować przestrzeganie praw. Trudno jest zaakceptować sytuację, iż na skutek znalezienia się w takim, a nie innym miejscu, w takiej, a nie innej sytuacji jest się traktowanym inaczej, to traktowanie zmienia się w czasie.

Tak że dziękując serdecznie za tę inicjatywę społeczną – którą chcemy bardzo mocno docenić, bo jest ważne to, żeby obywatele wnosili projekty, które rozwiązują ich problemy – jesteśmy również za tym *(Dzwonek)*, aby skierować ten projekt do prac w komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

I o wystąpienie w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego poproszę pana posła Mieczysława Kasprzaka.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego chciałbym odnieść się do przedmiotowego projektu ustawy o deputacie węglowym, mówiąc tak w skrócie.

Przedmówcy już wiele mówili na ten temat. Nie chciałbym się powtarzać. Myślę, że należy się podziękowanie państwu za inicjatywę, którą podjęliście, bo to na pewno jest duży wysiłek. Kto przeprowadzał inicjatywę zbieranie podpisów, to wie, ile to się trzeba nachodzić i ile to jest zabiegów, żeby to jeszcze sprawnie przeprowadzić, bo też są pewne terminy, określone terminy.

Natomiast jedno jest istotne i ważne: nie może być różnicowania w dostępie do świadczeń czy uprawnień. Trybunał Konstytucyjny wydał jednoznaczne stanowisko w tym zakresie i ostateczne, jak pan

Posel Mieczysław Kasprzak

wnioskodawca powiedział. To jest też przykład z dzisiejszego dnia, dotyczący tej dyskusji o Trybunale Konstytucyjnym, jak ważny i potrzebny jest trybunał i jego wyroki. Wtedy nikt nie kwestionował ani dzisiaj nie kwestionuje, czy to był trybunał z lewej strony, czy z prawej strony. Był trybunał i wydał wyrok. I nikt się nad tym nie zastanawia. Wy nawet też nie myśleliście, kto stoi za tym trybunałem, a w tej chwili to się zaczęło, to jest ze szkodą dla tworzenia prawa, ale jednocześnie pokazuje, że trybunał nie jest tylko dla polityków, tylko jest dla zwykłych obywateli i ma bronić prawa obywateli. Tak odszedłem od tematu, ale to się nasuwa.

Energia odnawialna. Ja akurat z tą energią odnawialną mam trochę do czynienia. Nie stawiałbym tu jakiegos znaku równości ani nie mówił o konkurencji, że węgiel i energia odnawialna ze sobą konkurują. Absolutnie to nie jest tak i tak nie będzie, i tak nie może być. Natomiast ważne jest, żeby była ta symbioza i wchodziła ta obywatelska energetyka dla wszystkich, żeby każdy obywatel miał dostęp do tej energii, mógł ją sobie gdzieś tam produkować. To na pewno nie będzie szkodzić górnictwu ani energetyce przemysłowej, dlatego że zapotrzebowanie na energię w naszym kraju będzie wzrastać, pomimo że wprowadzamy efektywność energetyczną. Tak już jest, że tych urządzeń będzie coraz więcej.

Dlatego też należy to uszanować. Myślę, że rząd podejmie działania, bo to od rządu będzie w tej chwili zależało, żeby szybko do tego przystąpić, bo wiadomo, o co tutaj chodzi: chodzi o pieniądze i znalezienie prostej formuły, czytelnej, jak te pieniądze wypłacać, żeby nie było takiego rozjeżdżania się. Tak sąsiedzi między sobą pracowali w jednych warunkach: jeden dostaje, drugi nie dostaje. Albo dostają wszyscy, albo nikt nie dostaje. Ja jestem za tym, żeby dostawali na jednakowych zasadach, bo teraz mamy kopalnie i prywatne, i państwowe, i przekształcone, i w trakcie przekształcania. A więc trzeba znaleźć taką formułę.

Dlatego też mój klub jest za tym, aby przekazać projekt do prac w komisji czy w komisjach – nie wiem, do jakiej komisji pan marszałek to skieruje, ale chyba polityki społecznej – i szybko nad tym procedować, szybko procedować, żeby to nie było tak odwlekane w czasie, bo sprawa jest jasna i czytelna: ludziom trzeba wrócić prawa nabyte, bo tak orzekł trybunał, taka jest zasada w cywilizowanym państwie i za tym się opowiadamy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Będzie to trochę inna komisja, niż pan poseł wymienił, ale to za moment.

A teraz bardzo proszę pana posła Ireneusza Zyskę o wystąpienie w imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni.

Bardzo proszę.

Posel Ireneusz Zyska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego.

Deputat węglowy to bardzo stare uprawnienie górnicze przysługujące tradycyjnie zarówno pracownikom, jak i emerytom czy rencistom górniczym. Państwo ma obowiązek dotrzymywać zawartych umów społecznych i nie powinno zmieniać warunków podczas ich trwania bez zgody drugiej strony. Przykłady takich niedopuszczalnych praktyk widzieliśmy podczas rządów PO–PSL, kiedy to rząd przy akceptacji dyspozycyjnego wówczas Trybunału Konstytucyjnego ograbił obywateli z pieniędzy zgromadzonych w OFE i podwyższył wiek emerytalny.

Przedstawiony projekt ustawy ma na celu uzupełnienie luki, jaką zawiera ustawa przyjęta w styczniu 2015 r., polegającej na pominięciu pracowników kopalń i zakładów górniczych posiadających prawo do deputatu na podstawie dotychczasowych przepisów, którym prawo to zostało odebrane przez zarządy spółek węglowych i przedsiębiorstw, oraz zniesienie ograniczenia czasowego dotacji budżetowej z przeznaczeniem środków na deputaty. Niestety nowelizacja przyjęta w grudniu 2015 r. nie naprawiła powstałej luki związanej z brakiem uregulowania prawa do deputatu węglowego, a nawet ją pogłębiła. Przyjęcie tej nowelizacji spowoduje ujednolicenie wypłaty deputatu węglowego z budżetu państwa, całościowo regulując tę kwestię, przywracając jednocześnie poczucie sprawiedliwości społecznej poprzez wywiązanie się przez państwo z przyjętych wcześniej zobowiązań.

W zaistniałej sytuacji, niezależnie od wady legislacyjnej, jakiej nie ustrzegli się autorzy projektu, wyrażając szacunek dla inicjatywy związanej z zebraniem 100 tys. podpisów pod projektem, posłowie Koła Poselskiego Wolni i Solidarni wnoszą o skierowanie obywatelskiego projektu ustawy do pracy w komisjach sejmowych, w toku których powinna nastąpić także ocena skutków tej regulacji dla budżetu państwa, co powinno mieć znaczenie dla ustalenia wysokości należnego uprawnionym deputatu węglowego. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Zapisaliśmy do zabrania głosu 10 osób.

Czy ktoś z państwa posłanek i posłów chce się jeszcze zapisać na listę pytających?

Nie widzę.

W związku z tym zamykam...

(Głos z sali: Jeszcze ja.)

Pani poseł?

(Głos z sali: Tak.)

Wicemarszałek Barbara Dolniak

To bardzo proszę, zapiszemy jeszcze panią poseł jako jedenastą osobę.

Czy ktoś jeszcze?

Nie.

To zamykam listę.

W takim razie bardzo proszę pana posła Pawła Bańkowskiego z klubu Platforma Obywatelska o zadanie pierwszego pytania.

1,5 minuty.

Bardzo proszę.

Posel Paweł Bańkowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie Przewodniczący! Szanowni Górnicy! Wysoka Izbo! Bardzo się cieszę, że w dniu dzisiejszym w Wysokiej Izbie ma miejsce pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego, którego celem jest ujednolicenie wypłat ekwiwalentu pieniężnego z tytułu deputatu dla wszystkich emerytów i rencistów górniczych.

Do mojego biura poselskiego w Jaworznie, które może pochwalić się prawie czy ponaddwustuletnią tradycją górniczą, codzienne zgłaszają się emeryci górniczy zaniepokojeni tym właśnie podziałem na lepszych i gorszych. Czyli ci, którzy dostają ekwiwalent, bądź ci, którzy go nie dostają ze spółek węglowych, czekają na unormowanie tego stanu prawnego. W styczniu tego roku zwracałem się do pana ministra energii z prośbą o podjęcie przez rząd pani Beaty Szydło działań legislacyjnych. Otrzymałem wówczas zapewnienie od pana ministra, że w I półroczu jest szansa na uregulowanie tego stanu prawnego. Panie ministrze, mam nadzieję, że pan minister dotrzyma tej obietnicy.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną rzecz przy okazji procedowania tego projektu, mianowicie na dysproporcję wypłaty ekwiwalentu z ZUS-u dla emerytów górniczych (*Dzwonek*), którzy dostają 200 zł mniej niż inne grupy zawodowe, np. kolejarze. Myślę, że Wysoka Izba powinna się zająć również tym problemem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Pepek, klub Platforma Obywatelska, złożyła pytanie w formie pisemnej*).

W związku z tym kolejne pytanie zada pan poseł Krzysztof Gadowski, klub Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Gadowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W rozmowie, kiedy dyskutowaliśmy tu na temat projektu ustawy w sprawie, którą dzisiaj omawiamy, pan minister wspomniał, że ma zostać w najbliższych dniach utworzony zespół z pracowników Ministerstwa Energii i ministerstwa rodziny i polityki społecznej, który miał zająć się założeniami. Miało to nastąpić w bardzo krótkim okresie, nawet dni, nie liczył pan minister tego w tygodniach. Chciałem zapytać, jak daleko są posunięte prace związane z przygotowaniem tego projektu rządowego. Zdajemy sobie sprawę, że projekt obywatelski jest jednym z projektów i na pewno trzeba będzie dużo popracować nad tym, żeby go przekuć we właściwy projekt, który będzie furtką do tego, żeby zrealizować te wszystkie postulaty, z którymi przyszli dzisiaj wnioskodawcy, komitet inicjatywy obywatelskiej.

I drugi temat, panie ministrze. Dalej trwa proces związany z przekazywaniem pracowników do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Na dzień 9 maja przekazano do spółki prawie 8 tys. górników, pracowników zakładów górniczych. Z tego 2 tys. odeszło do spółki pochodnej – Tauronu. Kilku odeszło już na emeryturę czy kilkuset skorzystało również z urlopu. Ale wiemy, że ten proces dalej trwa. Tworzymy kopalnie zespolone, ale wiemy dobrze, że część tych kopalni zespolonych (*Dzwonek*) będzie przekazywana z kolei do spółki restrukturyzacyjnej. Na ile liczba pracowników, którzy będą już bezpośrednio korzystać z tego świadczenia, wzrośnie w najbliższych latach? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Kolejne pytanie zada pan poseł Zbigniew Biernat, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Zbigniew Biernat:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Wnioskodawcy! Wysoka Izbo! Problem braku ekwiwalentu dla emerytów górników dotyczy nie tylko Śląska, ale i Małopolski zachodniej, Zagłębia. Jest to problem, który oczywiście w dużej mierze był spowodowany sytuacją finansową i koniunkturą w górnictwie, ale przede wszystkim doprowadził do tego, że często w jednym bloku, obok siebie, sąsiedzi są w takiej sytuacji, że jeden z górników pracujących w trudnych warunkach ma ten ekwiwalent, a drugi go nie ma.

Ja mam pytanie do wnioskodawców, przede wszystkim do strony społecznej: Co się zmieniło, co było powodem, że dzisiaj możemy na tej sali o tym problemie mówić i tak zgodnie wszystkie kluby po-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Zbigniew Biernat

pierają ten wniosek? A przypomnę, że minister Platformy Obywatelskiej Wojciech Kowalczyk jeszcze w zeszłym roku mówił, że to nie jest świadczenie nabyte. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Kolejne pytanie, pan poseł Grzegorz Matusiak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle, o zadanie pytania.

Posel Grzegorz Matusiak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Wnioskodawcy! Koledzy! Goście! Ja chciałbym przypomnieć państwu, że z początkiem roku pan minister Grzegorz Tobiszowski publicznie poinformował, że pracuje się nad projektem ustawy, która ma uregulować dla emerytów górniczych i rencistów ekwiwalent za węgiel. Podał też informację, że prace zakończą się prawdopodobnie do końca czerwca. Tak że myślę, że z końcem czerwca też otrzymamy informację dotyczącą tego projektu i będziemy mogli porównać, który projekt jest właściwy dla strony społecznej.

Dziś, po 8 latach, można powiedzieć, że stał się cud – strona społeczna może rozmawiać z partnerami, może zabierać głos, może dyskutować i, jak widać, ten głos w dyskusji jest bardzo ważny, ten głos w dyskusji jest dzisiaj dobrze słyszany.

Gratuluje przede wszystkim wnioskodawcom, że zmobilizowali załogi górnicze, szczególnie emerytów górniczych, bo przypomnę, że pod Jastrzębską Spółką Węglową były protesty górników emerytów i rencistów, którzy domagali się wypłaty ekwiwalentu za węgiel.

Mam też pytanie do wnioskodawców: Czy biorą pod uwagę również fakt, że w latach 2015–2016 ekwiwalent nie był wypłacany? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Kolejne pytanie, Barbara Dziuk, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Barbara Dziuk:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Panie Posłowie! Bardzo się cieszę, że temat deputatu jest podejmowany w dyskusji społecznej, ponieważ również jako poseł ziemi śląskiej często otrzymuję

pytania i prośby górników właśnie związane z deputatem. Cieszę się, że możemy obecnie rozmawiać jako partnerzy. Musimy pamiętać o jednym: 8 lat rządów Platformy spowodowało ruinę tego resortu. Skandalem dla mnie jest to, że posłowie poprzedniej ekipy rządzącej wypowiadają się w temacie, który zaniedbali. Spowodowali wiele tragedii gospodarczych, wiele rodzin zostało bez możliwości pracy, bez wsparcia. Różnica między tym a obecną dobrą zmianą jest taka, że restrukturyzacja kopalń zawiera konkretny program, natomiast pani premier Kopacz przyjeżdżająca na Śląsk z dwiema kartkami to po prostu było urągające godności tego resortu.

W związku z tym mam pytanie do pana ministra: W jakim czasie będzie można rzeczowo podejść do tematu i umożliwić funkcjonowanie spraw, które są oczywiste od lat, a niestety, zostały zniszczone przez poprzednią władzę? *(Dzwonek)* Różnica pomiędzy Prawem i Sprawiedliwością a Platformą jest taka, że tak jak kolejarzom przyznano deputaty za rządów PiS-u, tak obecnie Prawo i Sprawiedliwość zajmie się również tym tematem. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Kolejne pytanie, pan poseł Sylwester Chruszcz, klub Kukiz'15.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Sylwester Chruszcz:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panowie górnicy, szczęść Boże. Mam konkretne pytanie, panie ministrze. Obradujemy dzisiaj nad projektem obywatelskim. Dzisiaj powiedzieliśmy, że są prowadzone prace nad projektem rządowym, a wiemy, że ważny jest tutaj czas. Czy możemy już określić, czy konsultacje społeczne, które będziemy przeprowadzać, już zaczęliśmy, czy one są prowadzone, a tak naprawdę, kiedy je skończymy? Bo to jest clue tej sprawy – jak szybko je przeprowadzimy i te konsultacje będą rzetelne, to bardzo szybko tę ustawę będziemy mogli wprowadzić. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Kolejne pytanie, pan poseł Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

Bardzo proszę.

Posel Grzegorz Długi:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Bracia Górniczy! Przepraszam panią marszałek, że użyłem słowa nieznanego w konstytucji ani w regulaminie Sejmu...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Ale ja się nie gniewam, panie pośle.

Posel Grzegorz Długi:

...ale zauważyłem, że pani marszałek to odróżnia, i cieszę się z tego.

(*Posel Stefan Romecki: Czas się kończy.*)

Ja chciałem zadać pytanie wnioskodawcy. Związane jest to z samą inicjatywą, bo jak wszyscy wiemy, nasze ugrupowanie gorąco wspiera aktywność obywatelską, i właśnie to jest ta metoda, o którą nam chodzi, czyli aby obywatele brali swoje problemy w swoje ręce i je załatwiali. Chcemy to poprzeć, jak tylko możemy, bo to jest najważniejsze. W tej inicjatywie, niezależnie od próby naprawienia pewnej krzywdy społecznej, bo tak to trzeba nazwać, widzę właśnie ten element aktywności obywatelskiej, która jest najważniejsza. Nasze ugrupowanie poparło nawet pewną inicjatywę obywatelską, która była głęboko sprzeczna z naszymi konserwatywnymi poglądami – chodzi o naukę religii w szkołach – ale skoro to obywatelska inicjatywa, to popieramy. A z tej jeszcze się cieszymy merytorycznie.

Ale moje pytanie jest inne. Czy prawdą jest, że w wyniku migracji po zakończeniu pracy na Śląsku ten problem dotyczy nie tylko Śląska, ale całej Polski? Jako że emeryci górniczy są w całej Polsce, wrócili często do swoich rodzinnych stron lub się przeprowadzili, to nie jest problem tylko śląski (*Dzwonek*), ale ogólnopolski. I drugie pytanie, bardzo krótkie. Czy prawdą jest, że sprawa ta w wielu wypadkach kończyła się w sądzie, sądy zasądzały, że górnikom i emerytom się to należy? Czy takie były wyroki sądowe? W wyniku tego nawet Kompania Węglowa w pewnym momencie musiała odstąpić od tej polityki, wiedząc, że w sądzie przegra. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Kolejne pytanie, pan poseł Stefan Romecki, również klub Kukiz'15.

Posel Stefan Romecki:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szczęść Boże górnikom. Szanowni państwo, jak górnictwo jest ważne, nie trzeba nikogo przekonywać

w Polsce ani nas tu, w Wysokiej Izbie. Jak węgiel jest ważny dla gospodarki polskiej i rodaków – również. Idea jest słuszną, ale mam pytanie do wnioskodawcy. Czy w trakcie prac w komisjach przewidujecie możliwość szukania kompromisu pomiędzy słusznymi interesami górników a zrozumiałymi interesami zakładów górniczych? Jako człowiek znad morza, z Koszalina, mam jeszcze pytanie, czy trwają prace nad likwidacją tych czap w kompaniach węglowych, z powodu których wy mniej zarabiacie, a my drożej płacimy. Czy trwają jakieś prace nad tym? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Kolejne pytanie, pan poseł Krzysztof Sitarski, także klub Kukiz'15.

Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Sitarski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo Wnioskodawcy! Mam pytanie do wnioskodawców: Czy prawdą jest, że podatki, z których także posłanka Nowoczesnej pobiera uposażenie, są płacone w dużej mierze przez górników? Czy prawdą jest, że Australijczycy wymienieni w wystąpieniu inwestują w Polsce, żeby wybudować kopalnie? I jeszcze taka dygresja odnośnie do drugiej ewentualnej trumny. Platforma jedną trumnę dla górnictwa przygotowała, ale na drugą trumnę już nie pozwolimy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

I ostatnie pytanie, pani poseł Ewa Malik, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Ewa Malik:

Mam pytanie do wnioskodawców: Na jakim poziomie kształtują się dziś średnie emerytury górnicze? Państwo dysponujecie w tym zakresie na pewno obiektywną wiedzą, w związku z tym nie waham się zapytać: Jakiego rzędu kwoty dodatkowo otrzymają emeryci górniczy w związku z nabyciem ponownie uprawnień do deputatu węglowego? Rzeczą oczywistą jest, że górniczy bardzo ciężko pracują, w bardzo trudnych warunkach. Jest rzeczą oczywistą, że w związku z tym oczekują dobrego wynagrodzenia na lata senioralne i dobrej ochrony zdrowia.

Pytam właściwie dlatego, żeby zdementować pewien niedobry przekaz, który idzie na ten temat do społeczeństwa, a z drugiej strony mam świadomość tego, że np. w naszym państwie średnie świadczenie

Posel Ewa Malik

emeryta pracownika służb peerelowskich waha się w przedziale od 6 do 8 tys. zł.

Bardzo proszę więc o to, ażeby tutaj z tej trybuny padł ten przekaz, który po prostu jest prawdą, żeby nie oczerniano górników, że nie wiadomo czego się domagają. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

W ten sposób wyczerpaliśmy listę osób zapisanych do zadania pytania.

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Energii pana Grzegorza Tobiszowskiego.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Energii
Grzegorz Tobiszowski:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Przedstawiciele Projektu Obywatelskiego! Witam serdecznie.

Odpowiem na pytania, które były kierowane pod adresem rządu. Zarówno pan Bańkowski, jak i pan Gadowski o to pytali, odwołując się do mojego wystąpienia dotyczącego projektu rządowego. Tak, zespół został powołany, mówimy już o historii. Zespół przygotował projekt. Przypomnę, że był to zespół Ministerstwa Energii i Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Zostało to przygotowane w formie aktu ustawodawczego. Również wraz z Ministerstwem Finansów rozpoczęto prace nad analizą wielkości, które trzeba będzie zabezpieczyć w budżecie i w przyszłych budżetach, jeśli idzie o tę regulację.

Dziękuję za ten projekt obywatelski, bo on jakby wpisuje się również w to, co myśmy na początku roku mówili, a więc że trzeba usystematyzować, uregulować tę kwestię, która faktycznie jest w różnych spółkach różnie traktowana. Podjęliśmy decyzję, iż obecny rząd przejmie odpowiedzialność finansową i organizacyjną za kwestie związane z ekwiwalentem węglowym dla tych emerytów.

Proszę państwa, jeśli chodzi jeszcze o odniesienie się do cytowanej wypowiedzi z 2014 r. pana ministra Tchórzewskiego, tak, potwierdzam również te słowa z 2014 r., że ministerstwo pod rządami pana ministra Tchórzewskiego przygotowało projekt. Obecnie jesteśmy na etapie ustalania kwestii procedowania z Ministerstwem Finansów. Staramy się wypełnić to, co ja z tej mównicy powiedziałem, i to pamiętam, że chcielibyśmy do połowy tego roku rozpocząć procedowanie. I taki też czas określiliśmy i naprawdę do tego zmierzamy. Jeśli okaże się, że konsultacje społeczne, które będziemy chcieli przeprowadzić, przesuną nam ten okres, to myślę, że nie będzie to pewnym jakby niedociągnięciem, bowiem to, co też syg-

nalizowałem, ustawa powinna wejść, i tak będziemy też sugerować w naszym projekcie – myślę, że będzie to też dyskutowane w komisji, bo myślę, że projekt obywatelski trafi do komisji, bo nie ma sporu co do debatowania w komisji nad tą kwestią – ta regulacja powinna wejść od 1 stycznia 2017 r.

Powiem państwu, dlaczego o takim terminie mówimy i będziemy to sugerować jako rząd. Bowiem, proszę państwa, z naszych wyliczeń i obliczeń, które są podstawą do rządowego projektu ustawy, ale one również posłużą do dyskusji nad projektem obywatelskim, bo najlepiej by się stało, szanowni panowie, przedstawiciele projektu obywatelskiego, gdybyśmy zderzyli te dwa projekty w komisji, bowiem państwa projekt oczywiście wprowadza pewne istotne zapisy, natomiast my chcielibyśmy rozszerzyć go o tę formułę organizacyjną, że przypisujemy, iż to ZUS będzie tym podmiotem, który będzie wypłacał stosowne wielkości, i zarazem tworzymy pewien algorytm wyliczenia wielkości, które będą przypisane do ekwiwalentu węglowego, czyli stwarzamy pewną zasadę... I tak, proszę państwa, jeśli chodzi o osoby na dzień, właściwie na koniec roku 2015 – bo do tego się odnosimy, oczywiście to się będzie zmieniało, bo wiemy, że będą również tutaj zmiany, bo chodziło o osoby, które są na emeryturze – 235 307 osób, taki mamy punkt odniesienia, jest objętych tą regulacją. Proszę państwa, z wyliczenia wynika – zaraz powiem, na czym bazuję w naszych wyliczeniach – że to jest prawie 400 mln. To rzeczywiście jest duża wielkość, która powinna być zabezpieczona, abyśmy mogli udźwignąć stosowne zobowiązania, które, jak chcemy w tej ustawie, ma przejąć budżet państwa.

Jaki algorytm my stosujemy w tej ustawie? Korzystając z tego, że mówimy o projekcie obywatelskim, ale tu jest jakby korelacja, że chcemy ten temat rozwiązać, proszę państwa, powiem, że przyjmujemy następujące wyliczenia. Minister energii co roku w obwieszczeniu stwierdza, jakie wielkości są wypłacane, jeśli chodzi o kwoty w złotych za 1 t węgla. I my chcemy przyjąć, aby 3 t węgla były przypisane do jednej osoby. Oczywiście w obwieszczeniu, tak jak wspominałem, będzie ta wielkość co roku wyliczana. Na dziś to 1600–1700 zł, w zależności od obwieszczenia i tej wielkości, która jest za 1 t węgla, byłoby przypisane jako dodatkowa wielkość do emerytury wypłacanej przez ZUS.

Stąd też chciałem powiedzieć, że ten nasz projekt te rzeczy już ma za sobą, jest to przeanalizowane. Obecnie próbujemy z ministrem finansów, jak wspominałem, doprecyzować przy budowie przyszłorocznego budżetu te wielkości i nałożenie na projekt obywatelski. Myślę, że byłoby to stosownym rozwiązaniem tego problemu, który rzeczywiście wymaga uregulowania raz na zawsze.

Jeśli idzie o SRK, bo też takie pytania były – pytał pan poseł Gadowski – to osoby, które przechodzą do Spółki Restrukturyzacji Kopalń, mają węgiel wliczony do wynagrodzenia. Tutaj ta sytuacja jest taka, że odchodząc na emeryturę, odchodzą na podstawie umowy o pracę. A więc to też nam się będzie na prze-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii
Grzegorz Tobiszowski**

strzeni lat zmieniało. Natomiast skąd się wzięła ta wielkość 235 307 osób. Myśmy wzięli następujące podmioty pod uwagę. Wiem, że trochę rozszerzyliśmy to, co było w projekcie obywatelskim. Pokazuję tylko, że podeszliśmy pełniej, bo byliśmy też w kontakcie w trakcie, kiedy państwo zbieraliście podpisy. A więc Kompania Węglowa SA, Katowicki Holding Węglowy SA – mówię oczywiście o zeszłym roku, bo jak państwo wiecie, teraz mamy już Polską Grupę Górniczą – Jastrzębska Spółka Węglowa, Kazimierz-Juliusz sp. z o.o., Bogdanka i Tauron Wydobycie. Jeśli chodzi o Bogdankę i Tauron Wydobycie, te dwa podmioty realizują dzisiaj zobowiązania związane z deputatami ze względu na sytuację finansową, która pozwala im wykonywać terminowo to zobowiązanie. Niniejszym nie możemy, jeśli chcemy to uporządkować raz i porządnie, tych dwóch podmiotów nie wziąć pod uwagę. Stąd mamy większą liczbę osób, która jest wzięta pod uwagę, jeśli chodzi o kwestię emerytury, aniżeli to jest w projekcie obywatelskim.

Jeśli idzie, proszę państwa, o konsultacje społeczne – właściwie było to pytanie do wnioskodawców, ale myślę, że warto trochę się do tego odnieść. Myślę, że sam fakt, że mamy projekt obywatelski, który wymaga zebrania odpowiedniej ilości podpisów, oznacza, że już mamy dość solidne konsultacje społeczne. To też powoduje, właściwie nawet ta debata, dzisiejsza dyskusja nad projektem sprawia, że jesteśmy zgodni, że ten temat należy wreszcie uregulować. Myślę, że to, co my planujemy w naszym projekcie, po ustaleniu z ministrem finansów... Również chcemy przejść pewien tryb konsultacyjny, on powinien być szybszy aniżeli zwyczajowo, bo co do tego, jak widzimy, nie ma sporu.

Myślę, że wyczerpałem, odpowiedziałem na te pytania, które...

A, jeśli chodzi o pytanie pani poseł Dziuk dotyczące tego, w jakim czasie możemy mówić – tak zrozumiałem – o wprowadzeniu tej ustawy, to myślę, że właściwie to już w tygodniach liczymy. Co prawda czerwiec się rozpoczął, ale, jak mówię, półrocze jest tym terminem, kiedy chcemy, aby nasz projekt dołączył do projektu obywatelskiego. Powinniśmy przed nowym budżetem mieć pełny już projekt, biorący pod uwagę szerszy aspekt emerytur związanych z deputatami, powinien on zostać przyjęty, żebyśmy od 1 stycznia 2017 r. w nowym budżecie mogli mieć już te kwestie zagwarantowane. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Na koniec tego punktu porządku dziennego posiedzenia Sejmu proszę o zabranie głosu przedstawiciela Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej pana Wacława Czerkawskiego.

Bardzo proszę.

**Przedstawiciel Komitetu
Inicjatywy Ustawodawczej
Wacław Czerkawski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przede wszystkim dziękuję za bardzo poważne podejście do projektu inicjatywy obywatelskiej, za uszanowanie obywateli, którzy zdecydowali się wziąć sprawy w swoje ręce, i uszanowanie ich woli procedowania nowelizacji ustawy. Za to, że wszyscy zgodziliście się skierować ten projekt do komisji, bardzo dziękuję. Mam nadzieję, że w komisji będziemy równie owocnie nad tą ustawą pracować, jak owocna była dzisiaj dyskusja na sali plenarnej.

Przejdę teraz do odpowiedzi na pytania, które były zadawane wnioskodawcy, czyli nam.

Pan poseł Matusiak pytał, czy będziemy też mówić o 2015 r. i 2016 r., kiedy ekwiwalent nie był wypłacany. Oczywiście, że będziemy tę sprawę poruszać, bo przecież emeryci od pierwszego dnia, kiedy im zabrano prawo do deputatu, robili wszystko, żeby te deputaty mieć. Nie widzimy żadnego powodu, żeby nie mówić o tych deputatach z 2015 r. i 2016 r.

Pan poseł Długi mówił o aktywności obywatelskiej. Rzeczywiście ta aktywność obywatelska była bardzo duża. Sami nie spodziewaliśmy się, że tak chętnie ludzie zechcą pracować na rzecz zebrania tych 100 tys. podpisów, zwłaszcza że mieli w pamięci, co działo się wcześniej z różnego rodzaju inicjatywami obywatelskimi, które przeważnie wędrowały do kosza. Trudno było ludzi z początku zmobilizować, ale uwierzyli, że się da. Mam nadzieję, że jak już teraz jesteśmy w połowie drogi, szczęśliwie dojdziemy do końca tej drogi i ten projekt obywatelski będziemy szczęśliwie kończyć.

Pan poseł pytał, czy dotyczy to także innych regionów Polski, a nie tylko Śląska. Oczywiście górnicy rozjechali się po całej Polsce. Wielu górników przecież pracowało dla górnictwa, przyjeżdżając do nas, na Śląsk, do Zagłębia, z innych regionów kraju. Tam na emeryturze wrócili i te pieniądze, które dostaną w formie deputatów, zasilą tamtejszą gospodarkę, bo przecież te pieniądze na pewno w tamtych rejonach będą wydawali, tak że będzie to dla innych regionów Polski jakaś motywacja do tego, że będzie można rozwijać przemysł, bo jak ludzie są bardziej bogaci, to i gospodarka jest bogatsza.

Jeżeli chodzi o sprawy sądowe, to zaraz na początku były wygrane sprawy sądowe, także w Kompanii Węglowej. Dopiero w apelacjach albo przy procedowaniu w inny sposób udało się np. Kompanii Węglowej spowodować, że odebrano deputaty, bo pierwsze sprawy emeryci wygrali. I to nie było tak, że wysoko opłacani prawnicy spowodowali, że tak sobie jedną ręką odebrali te deputaty. Okazało się, że emeryci mają swój rozum, mają także swoich mecenasów. Znają bardzo dobrze prawo i udało im się pierwsze sprawy wygrać. Dopiero potem ci sławni i wysoko opłacani prawnicy spowodowali, że odebranie tych deputatów było skuteczne, choć nie jest to do końca

Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Wacław Czerkawski

powiedziane, bo parę spraw ociera się już o Trybunał europejski. Dlatego o tym mówiłem, że lepiej to załatwić u nas, żeby Europa nie musiała pastwić się nad naszymi sprawami.

Pan poseł Romecki mówił o kompromisie i o zakładach górniczych, czy to obejmie zakłady górnicze. Oczywiście że będziemy wnioskować o zakłady górnicze. Rozumiem, że rozumiał przez to wszystkie PRG, PBSz, tego typu zakłady. My mówimy o takich zakładach, gdzie przede wszystkim jest przestrzegane prawo pracy, gdzie są tzw. firmy teczkowe, bo takie firmy też są. Z tym non stop walczymy. Są niezdrową konkurencją dla zakładów z dużymi tradycjami, jak PRG, PBSz, gdzie jest szanowane prawo pracy, ale przez to są wysokie koszty pracy i jest ciężko rywalizować z tymi teczkowymi firmami w przetargach. Cały czas walczymy i oczywiście dla tych zakładów pracy, gdzie górnicy byli objęci układami zbiorowymi pracy, gdzie obowiązywało prawo pracy przede wszystkim, będziemy starać się, żeby tak było. Oczywiście jesteśmy gotowi do kompromisów. Inaczej nas by tu nie było, gdybyśmy nie byli przygotowani na kompromisy.

Pan poseł Sitarski pytał się o podatki. Podatki są płacone. Te dane, o których mówiłem, to są twarde dane, nie są to dane zmyślone. To jest za 12 lat 88 mld, a rok w rok to jest ok. 5–8 mld. W zeszłym roku wpłaciliśmy do budżetu państwa bodajże 6300 mln zł. Są to dane dostępne i jak najbardziej wiarygodne.

Pani poseł Malik pytała się o średnią emeryturę. Nie mamy takich dokładnych danych, ale z tego, co się orientuję, to najwięcej emerytur jest w granicach od 2,5 tys., poprzez 3 tys., do nieco ponad 3 tys. Najwięcej jest takich średnich emerytur. Podwyżka by wyniosła według nas miesięcznie średnio ok. 200 zł. Tu dziś padło ze strony ministra wyliczenie, że ok. 1700 zł, więc są to zbliżone sumy. Oczywiście nie ma żadnego problemu, żeby to w ten sposób było.

Pan minister Tobiszowski wspominał o wspólnym procedowaniu, przynajmniej tak zrozumiałem pana ministra. Jesteśmy jak najbardziej za. Pokażemy pierwszy raz, że nie musimy się tylko, powiem brutalnie, tłuc na ulicach czy obojętnie gdzie, ale możemy razem procedować nad sprawami ku naszemu końcowi, żeby komisja doprowadziła do szczęśliwego finału sprawę deputatów węglowych, czego sobie, wszystkim emerytom i wszystkim posłom życzę. Dziękuję bardzo. Szczęść Boże! *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy z dnia 7 wrześ-

nia 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego, zawarty w druku nr 461, do Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

W ten sposób zakończyliśmy punkt 23. porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia.

Dziękuję gościom za obecność. Jeżeli macie państwo ochotę, to bardzo proszę zostać, a jeżeli nie, to życzę wszystkim szczęśliwej podróży do domu, bo my zostajemy dalej aż do piątku.

Informuję, że planowany punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw nie zostanie rozpatrzony na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

Komisja Zdrowia przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdanie to druk nr 604.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych oraz niektórych innych ustaw,

— o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji,

— o delegowaniu pracowników w ramach świadczenia usług.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 597, 603 i 596.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w dyskusjach nad tymi punktami porządku dziennego Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.